

**RUSKI POLIKARP A POLSKI POLIKARDUS,  
CZYLI O TYM, CO STARORUSKA PRZERÓBKA MA JESZCZE DO POWIEDZENIA  
O ROZMOWIE MISTRZA POLIKARPA ZE ŚMIERCIĄ**

Odnalezienie w 2018 roku przez profesora Wiesława Wydrę pełnego tekstu *Rozmowy Mistrza Polikarpa ze Śmiercią* stanowi epokowe wydarzenie w dziejach badań nad literaturą staropolską<sup>1</sup>. Ranga tego odkrycia na pewno wzrośnie, jeśli dalsze badania potwierdzą tezę Profesora o autorstwie *Śmierci z Mistrzem dwojakich gadań...* (dalej: *Dwojaki gadania*)<sup>2</sup>: wysuwa on bowiem hipotezę, że tekst zapisany w unikatowym starodruku z 1542 roku powstał za sprawą Mikołaja Reja, który miał opracować dawny utwór, dopasowując go do własnych potrzeb ideologicznych i do własnego gustu<sup>3</sup>. Sprawdzenie tego kuszącego przypuszczenia zostawiamy specjalistom z literatury staropolskiej. Tu pragniemy tylko przedstawić kilka uwag o tym, jak porównanie obu znanych dziś wersji polskich ze staroruską przeróbką<sup>4</sup> umożliwi odtworzenie ciekawych szczegółów staropolskiej *Rozmowy*.

<sup>1</sup> *Śmierci z Mistrzem dwojaki gadania...*, *Nieznany drukowany przekaz Rozmowy Mistrza Polikarpa ze Śmiercią z 1542 r.*, wydał W. Wydra, Poznań, Wydawnictwo PSP, 2018. Publikacja jest tym cenniejsza, że została sporządzona z myślą o przyszłych badaniach: profesor Wydra opatruje wydanie tekstu specjalistycznym studium wstępnym, publikuje transkrypcję z przypisami i paralelne zestawienie tekstów z rękopisu i starodruku, co ułatwia prace badawcze. Znakomity dodatek do tej wspaniałej książki stanowi przedruk starodruku.

<sup>2</sup> Wszystkie cytaty tego utworu podajemy według wyżej wymienionego wydania Wydry, wskazując tylko numerację wersów.

<sup>3</sup> W. Wydra, *Wstęp*, [w:] *Śmierci z Mistrzem dwojaki gadania...*, *Nieznany drukowany przekaz...*, s. 24–27.

<sup>4</sup> Tekst nosi tytuł *Сказание о смерти некоего мистра великаго сиреч философа* (stosujemy tu uproszczoną transkrypcję dawnej cyrylicy, używaną przez R. P. Dmitrijewą w publikacji tekstu w pracy z r. 1964, o której por. niżej). O nim powiadomił jako pierwszy S. I. Dołgow: C. I. Долгов, *Новый видъ „Прѣнія Живота и Смерти”*, [w:] *Труды восьмага археологическаго съѣзда въ Москвѣ 1890*, ред. П. С. Уварова и М. Н. Сперанский, Томъ II, Москва 1895, s. 28–33. Dla dalszych badań por. A. I. Sobolevskij, *Perevodnaja literatura Moskovskoj Rusi, Bibliografičeskie materialy, Iz perevodnoj literatury Petrovskoj epochi / Übersetzungsliteratur der Moskauer Rus' 14. bis 17. Jahrhundert, Bibliographische Materialien. Aus der Übersetzungsliteratur der Petrinischen Epoche*, Köln – Wien, Böhlau Verlag, 1989, s. 234 [przedruk wydania: Sankt-Peterburg 1903]; A. C. Croiset van der Kop, *Altrussische Übersetzungen aus dem Polnischen. I. De morte prologus*, Inaugural-Dissertation zur Erlangung der Doktorwürde, genehmigt von der Philosophischen Fakultät der Friedrich-Wilhelms-Universität zu Berlin (Tag der Promotion: 27. Juli 1907), Berlin 1907 (wydanie tekstu staroruskiego); W. Nehring, *Croiset van der Kop. De morte prologus*, „Archiv für Slavische Philologie”, t. 29 (1907), s. 615–617; A. Brückner, *Recenze i Sprawozdania*, „Pamiętnik Literacki”, r. VII (1908), s. 215; J. Łoś, *Na marginesie „Rozmowy Mistrza Polikarpa ze Śmiercią”*, „Записки Наукового Товариства ім. Шевченка, Праці Фільологічної секції”, t. CXLI-CXLIII (1925), Ювілейний Збірник, s. 1–14 [tekst nr 5] (rekonstrukcja finału brakującego w rękopisie polskim na podstawie przeróbki ruskiej); A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. I, Warszawa 1991 [przedruk wydania: Kraków 1930], s. 647–648;

*Dwojakie gadania* nie stanowią kopii zaginionego płockiego rękopisu<sup>5</sup>, co wynika chociażby z obecności w nich brakującego w manuskrypcie finału. Porównując starodruk z transkrypcją rękopisu płockiego, musimy zatem pamiętać o następujących punktach:

a) autor<sup>6</sup> nowo odkrytego tekstu miał przed oczyma nieznaną nam egzemplarz utworu – rękopiśmienny lub drukowany – odmienny od płockiego;

b) gdyby nawet niedoszły do nas wariant utworu opierał się na obu tych przekazach (rękopiśmiennym i drukowanym), to ich redaktorzy/kopiści mogli odczytać „prototekst” w odmienny sposób;

c) *Dwojakie gadania* są wynikiem swobodnego porywu twórczego pisarza, więc różnice między tymi przekazami mogą wynikać właśnie z wyborów artystycznych.

Zestawienie polskich wersji ze staroruską przeróbką pozwala wyjawic szczegóły, które przybliżą badaczy do odkrycia możliwego zapisu archetypu *Rozmowy* oraz uwydatnią kierunek pracy zarówno kopisty rękopisu płockiego, jak i autora wariantu wydawnego drukiem.

Ważne dane chronologiczne – *terminus ad quem* dla przepisania manuskryptu z Płocka przypada na lata 1463–1465; starodruk ukazał się w 1542 r. Datę powstania najstarszego manuskryptu ruskiej przeróbki Siergiej Iwanowicz Nikołajew ustala na lata 40-te XVI wieku<sup>7</sup>. Rufina Petrowna Dmitrijewa uważa, że kodeks został spisany w latach 30-tych tegoż wieku, nie później jednak niż w latach 40-tych<sup>8</sup>. Zarówno ona, jak i Anna Catharina van der Kop są zdania, że wariant z kodeksu RGB, zbiór Mo-

P. П. Дмитриева, *Русский перевод XVI в. польского сочинения XV в. „Разговор магистра Поликарпа со смертью”*, „Труды Отдела Древнерусской Литературы”, t. XIX (1963), s. 303–317; eadem, *Повести о споре жизни и смерти*, Москва–Ленинград 1964, *passim* (publikacja tekstu w uproszczonej ortografii znajduje się na stronach 197–201); Th. Lewandowski, *Das mittelniederdeutsche Zwiegespräch zwischen dem Leben und dem Tode und seine altrussische Übersetzung. Eine kontrastive Studie*, Köln – Wien 1972, s. 156; P. Lewin, *Literatura staropolska a literatury wschodniosłowiańskie*, [w:] *Literatura staropolska w kontekście europejskim*, Wrocław 1977, s. 150; С. И. Николаев, *Новый список перевода „Разговора магистра Поликарпа со смертью”*, „Труды Отдела Древнерусской Литературы”, t. XXXIX (1985), s. 48–53; А. А. Турилов, *Переводы с латынского и западнославянских языков, выполненные украинско-белорусскими книжниками в XV – начале XVI вв.*, [w:] *Культурные связи России и Польши XI–XX вв. / Związki kulturalne między Polską a Rosją XI–XX w.*, Москва 1998, s. 58–68; E. Siatkowska, *Mistrz Polikarp w krajach słowiańskich*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, 40 (2005), s. 421–438; С. И. Николаев, *Польско-русские литературные связи XVI–XVIII вв. Библиографические материалы*, Санкт-Петербург, Нестор-История, 2008, s. 137–138; V. Nosilia, *Polycarp in Muscovy*, [w:] *Widzenie Polikarpa. Średniowieczne rozmowy człowieka ze śmiercią*, red. A. Dąbrowka i P. Stępień, Warszawa, IBL, 2014, s. 218–236. Do staroruskiej przeróbki odwołujemy się skrótowo: *Skazaniej*.

<sup>5</sup> Tekst rękopiśmienny publikuje sam Wiesław Wydra z Wojciechem Rzepką na podstawie transkrypcji Jana Rozwadowskiego, wykonanej przed drugą wojną światową: *Dialog mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, [w:] W. Wydra, W. R. Rzepka, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2004<sup>3</sup>, s. 267–277. Dialog ukazał się także za sprawą Macieja Włodarskiego: *Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, [w:] *Polska poezja świecka XV wieku*, opracował M. Włodarski, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1997<sup>4</sup>, s. 33–67. Wszyscy wymienieni wydawcy opatrują polską transkrypcją z rekonstrukcją brakującego finału na podstawie ruskiej przeróbki wykonaną przez Jana Łosia. Tu cytujemy polski utwór średniowieczny zgodnie z wydaniem w *Chrestomatii staropolskiej*.

<sup>6</sup> Używamy terminu ‘autor’ (choć jesteśmy świadomi, że chodzi raczej o przeróbkę), aby podkreślić swobodne podejście do średniowiecznego oryginału.

<sup>7</sup> С. И. Николаев, *Польско-русские литературные связи...*, s. 137.

<sup>8</sup> P. П. Дмитриева, *Русский перевод XVI в. польского сочинения XV в.*..., s. 305 (przyypis 15) i 306.

nasteru Wołokołamskiego nr 573, nie stanowi oryginału „tłumaczenia”<sup>9</sup>, jakkolwiek jest odpisem bardzo bliskim oryginałowi, prawdopodobnie nawet pierwszą kopią<sup>10</sup>. Egzemplarz płocki jest zatem najstarszym tekstem, którym dysponujemy (a raczej dysponowaliśmy), podczas gdy starodruk i staroruska przeróbka powstały mniej więcej w tym samym okresie. Choć nie można z pewnością orzec, który z tych dwóch tekstów jest starszy, nie ma wątpliwości, że powstały one niezależnie od siebie, a więc ani *Dwojakie gadania* nie służyły za wzorzec dla ruskiego redaktora, ani ich autor nie czerpał natchnienia z wersji staroruskiej, na co wskazują znaczne różnice w tekstach. Wiadomo także, że ruski redaktor nie posługiwał się niekompletnym tekstem płockim. Oczywiście zatem, że miał do dyspozycji inne źródło (rękopiśmienne albo drukowane), którego nie znamy. Nie wiemy, czy ten egzemplarz stanowił oryginał dialogu, czy – co wydaje się bardziej prawdopodobne – był po prostu odpisem, który nie przetrwał do naszych czasów. Faktem jest jednak, że protograf ruskiej przeróbki o tyle odpowiadał oryginałowi, że zawierał pełny tekst rozmowy albo – żeby powiedzieć ostrożniej – przynajmniej nie urywał się *ex abrupto*.

W niniejszej pracy postaramy się odtworzyć wcześniejszy od znanych wersji etap w tradycji tekstowej *Rozmowy*. Nie oznacza to, że jesteśmy w stanie zrekonstruować jakiś konkretny jego wariant. Zamierzamy po prostu wysunąć przypuszczenia odnośnie do kształtu, jaki *Rozmowa* mogła mieć, zanim powstały trzy obecnie znane jej teksty. Przy czym nie ma pewności, co do statusu tej rekonstrukcji: wobec braku innych egzemplarzy nie jesteśmy w stanie powiedzieć, czy rezultat tego porównania poprowadzi nas w kierunku oryginału (lub jego odpisu), leżącego u podstaw wszystkich znanych wersji tekstu, czy raczej ku ich wspólnemu protografowi. O rozgałęzieniach tradycji tekstowej *Rozmowy* nie wiadomo właściwie nic. Abstrahując od tego, jak wyglądały poszczególne jej odpisy, możemy jednak odtworzyć kształt tekstu, reprezentujący etap, którego nie można dokładnie umiejscowić w czasie ani przestrzeni, ale który musiał istnieć w pewnym momencie, gdy oryginał zaczął ulegać przekształceniu w późniejsze swoje warianty. Jesteśmy tu skazani na poruszanie się w ramach przypuszczeń, ale to nie wyklucza możliwości zastanowienia się nad odrębną od znanych wersji formą dialogu, która mogła niegdyś bytować w obiegu czytelniczym.

Samo imię bohatera różni się w starodruku od innych wersji. Zarówno z powodów wymienionych przez Wiesława Wydrę<sup>11</sup>, jak i na podstawie zestawienia z ruskim tekstem, możemy stwierdzić, że prawdopodobnie ‘Polikardus’ jest innowacją autora *Dwojakich gadań*.

1)

*Prologus*<sup>12</sup>, w. 19: Polikarpus, tak wezwany

<sup>9</sup> Używamy słowa ‘tłumaczenie’ w cudzysłowie w odniesieniu do staroruskiego tekstu, ponieważ chodzi raczej o przeróbkę – poszczególne części są bardzo wierne polskiej wersji.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 307; A. C. Croiset van der Kop, *Altrussische Übersetzungen aus dem Polnischen...*, s. 23.

<sup>11</sup> W. Wydra, *Wstęp*, s. 16–17.

<sup>12</sup> W cytatach i tablicach posługujemy się następującymi skrótami: *Prologus* = tekst z rękopisu płockiego; *DG* = *Dwojakie gadania*; *Skazanieje* = staroruska przeróbka. Staroruski tekst podajemy według uproszczonej transkrypcji z rękopisu RGB, sobr. Wołokołamskiego monasteru, n. 573, kk. 48r–52v, który zawiera najpełniejszy tekst. Literę

DG, w. 19: Polikardus, tak imieniem wezwany  
*Skazanije*, k. 48r: Поликарпъ нѣкто нарицаем

W innych przypadkach okazuje się, że dialog staroruski jest bardziej zbliżony do *Dwojakich gadań*.

2)

*Prologus*, w. 13: Kogokoli Śmierć uduśi  
 DG, w. 13: A kogożkolwiek Śmierć zakusi

*Skazanije*, k. 48r: егда коликого смѣтъ закусит

Lekcja ‘uduśi’ może zaświadczyć o istnieniu dwóch gałęzi w tradycji przekazów polskiego tekstu, z których jedna posiada formę ‘uduśi’, a druga – formę ‘zakusi’, ale może tak samo być osobną cechą rękopisu płockiego; w każdym bądź razie, porównanie z ruską wersją podpowiada, że ‘zakusi’ jest formą zastaną przez autora *Dwojakich gadań*, a nie wyborem motywowanym względami artystycznymi.

Przeciwnie, w następującym przykładzie staroruski tekst bliski jest przekazowi płockiego.

3)

*Prologus*, w. 27: Obraza wielmi skaradego

DG, w. 27: Obraza wielmi srogiego

*Skazanije*, k. 48v: образом велими шкаредна

W tym przypadku jesteśmy raczej skłonni upatrzeć w zmianie przymiotnika zamierzoną innowację autora *Dwojakich gadań* z powodów stylistycznych, bo forma ‘srogiego’ umożliwia skrócenia wersa o jedną sylabę: w ten sposób w. 27 został upodobniony do rymującego z nim w. 28 („Łoktuszą przepasanego”), który jest właśnie ósmiozłóskowcem.

W urywku dialogu, zawierającym opis Śmierci, dwie polskie wersja różnią od siebie znacznie, wersy w starodruku są poprzestawione względem rękopisu, a jest ich trochę więcej. Ruski tekst jest szczególnie interesujący. W tym miejscu odwzorowuje porządek wersów przedstawiony w manuskrypcie płockim, ale zawiera przy tym brakującego w nim wersu, który z kolei występuje w starodruku:

4)

*Prologus*: brak

DG, w. 35-36: Czoło sie jej barzo zmarszczyło, / Patrząc na nią aż sie czczyło.

*Skazanije*, k. 48v: тѣло ся на неи сморщило

Ruski redaktor w tym miejscu prawdopodobnie został wprowadzony w błąd przez podobne brzmienie słów ‘czoło’ i ‘тѣло’. Obecność *cz:t* mógł on błędnie wywieść z podobieństwa do obecności *ć:t*, uwzględniając także pisownię XV-wieczną, w której często występował dwuznak *cz* na oznaczenie zarówno spółgłoski zwarto-szczelinowej bezdzwięcznej zadziąsłowej [tʃ], jak i dziąsłowo-podniebiennej [tɕ]. Jest to widoczne z w. 64 rękopisu, w którym pisowni „[cz]yala” odpowiada dzisiejsza forma „z ciała”,

---

nadpisane wstawiono do wyrazu. Bardziej uproszczona transkrypcja (bez ъ w końcu słowa oraz bez odróżnienia między *e* i *ѣ*) została opublikowana przez Dmitrijewą: Р. П. Дмитриева, *Повести о споре жизни и смерти*, s. 197–201. Od Dmitrijewej przejmujemy prawie wszędzie interpunkcję.

a w ruskim tekście jest wierne tłumaczenie „ис тѣла” (k. 49r)<sup>13</sup>. Teoretycznie istnieje też możliwość, że lekcja ‘ciało’ z w. 35 występowała już w egzemplarzu polskim posiadanym przez ruskiego redaktora, chociaż raczej jesteśmy skłonni uważać ją za innowację ruskiego przekazu, ze względu na status związku frazeologicznego wyrazu ‘zmarszczyć czoło’.

Poza tym, dialog staroruski odzwierciedla wiernie także dziwną konstrukcję, obecną w polskim starodruku, a nie w rękopisie.

5)

*Prologus*, w. 31: Upadł ci jej koniec nosa

DG, w. 41: Upadło jej koniec nosa

*Skazanije*, k. 48v: конецъ носа еи отпало

Użycie w czasowniku końcówki rodzaju nijakiego w kontekście, w którym podmiot wymagałby rodzaju męskiego, jest faktem znaczącym. Powtórzenie takiej konstrukcji w staroruskim tekście wskazuje na to, że istniał przekaz pośredni z tą właśnie cechą. Poczynione spostrzeżenia pozwalają orzec, że istniała redakcja z tym samym porządkiem wersów danego fragmentu jak w rękopisie płockim, ale zawierająca zarówno wersy 35–36, których w rękopisie brak, jak i końcówkę rodzaju nijakiego w wersie 31 względnie 41.

Jeżeli chodzi o czas powstania tej redakcji, można wysunąć różne hipotezy:

a) powstała wcześniej od manuskrytu płockiego; kopista płocki przez pomyłkę opuścił dwuwiersz, a poprawił niestandardową końcówkę. Redaktor ruski i autor *Dwojakich gadań* mieli do dyspozycji odpis tej właśnie redakcji, przy czym pierwszy z nich trzymał się oryginału wiernie, myląc tylko ‘czoło’ z ‘ciało’, a drugi poprzestawiał wersy według swojego upodobania;

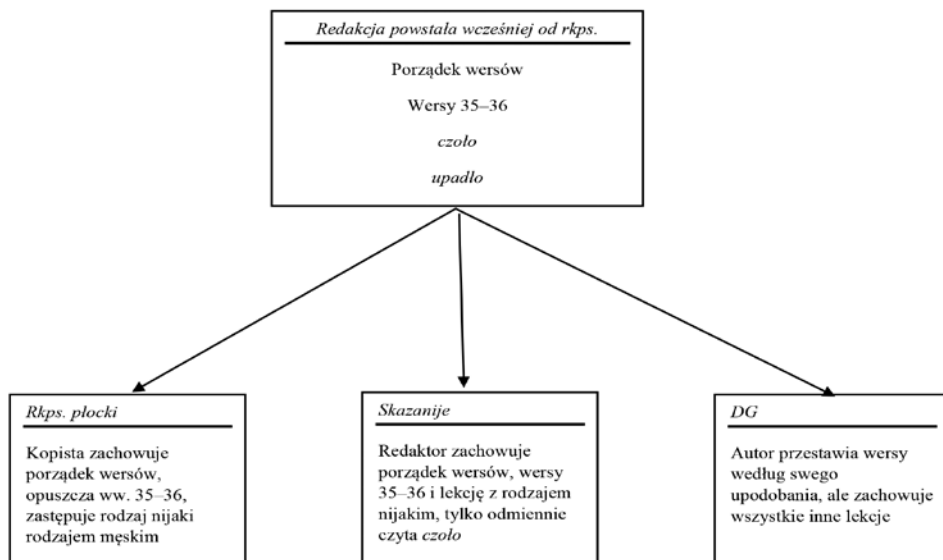
b) powstała po protografie manuskrytu płockiego, wywodziła się z tego samego tekstu, co on (o czym świadczyłyby porządek wierszy), ale zawierała innowacje (dwuwiersz, błąd w końcówce czasownika). Z egzemplarzy tej późniejszej redakcji (choć niekoniecznie z tego samego) wywodziły się potem tekst ruski i tekst *Dwojakich gadań*, który autor swobodnie zmienił.

Hypoteza o istnieniu tekstu z tym samym porządkiem wierszy, jak w *Dwojakich gadanach*, wydaje się nam mało prawdopodobna z powodu wystąpienia w nich takich szczególnych cech, jak błąd morfologiczny i nieznaną dotąd dwuwiersz, które odnajdujemy także w wersji staroruskiej.

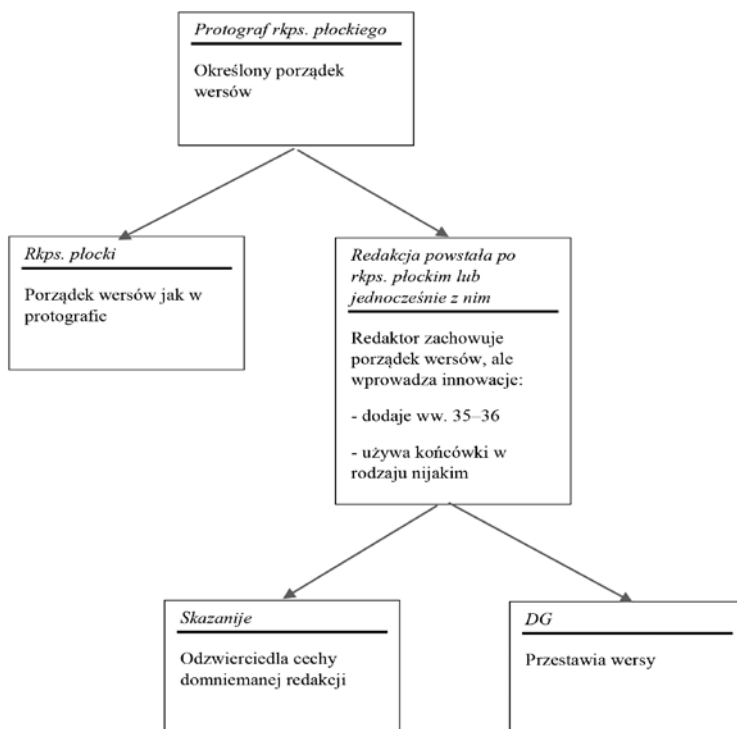
Oczywiście, sam fakt, że w staroruskim dialogu jest tłumaczenie wersu 41 *Dwojakich gadań*, prowadzi do wniosku, że w protografie był także rymujący się z nim wiersz 42, którego zatem nie należy przypisać inwencji twórczej autora starodruku.

<sup>13</sup> W starodruku czytamy: „Aż ci z czoła pot poskoczy”. Ta lekcja jest tu zupełnie uzasadniona. Jest nawet możliwe, że właśnie ona bardziej odpowiadała intencji nieznanego autora *Rozmowy*. W tym wypadku istnienie wariantów z lekcją ‘czoła’ jest bardzo prawdopodobne: staroruski redaktor mógł wprowadzić ‘тѣло’, by ujednoczyć odczytanie podobnych czy wręcz identycznych zapisów.

Hipoteza a)



Hipoteza b)



W innych miejscach ustępu z opisem Śmierci tekst ruski jest bliższy rękopisowi płockiemu.

6)

*Prologus*, w. 34: Jako samojedź krzywousta

*DG*, w. 32: Jako samojedź ziewała usta

*Skazanije*, k. 48v: крива оуста

W takim przypadku w starodruku znika cecha krzywizny, jaka była prawdopodobnie w protografie, z powodów świadomego wyboru artystycznego, dla zachowania rymu z poprzednim wersem („Przewięzała głowę chusty”), który w rękopisie brzmi inaczej („Przewięzała głowę chustą”).

7)

7a)

*Prologus*, ww. 37–38: Miece oczy zar[z]acając, / Groźną kosę w ręku mając;

*DG*, ww. 37–38: Miotła oczyma poglądając, / Groźną kosę w ręku mając;

*Skazanije*, k. 48v: мещет очима закалающе грозно, косу в рудѣ имѣя

7b)

*Prologus*, w. 41: Wypięła żebra i kości

*DG*, w. 43: Wypięły się jej żebra, kości

*Skazanije*, k. 48v: вып[я? а?]ла<sup>14</sup> свои кости

Tu faktycznie różnice starodruku wobec rękopisu są zmianami wprowadzonymi przez autora *Dwojakich gadań*.

Także w ustępie, w którym Śmierć zabiera głos, tekst ruski jest bardziej podobny do rękopisu płockiego.

8)

8a)

*Prologus*, w. 53: Abych ci się ukazała

*DG*, w. 55: Abych ci się w postaci zjawiała

*Skazanije*, k. 48v: да бых ти ѿоуказалѣ [w innych egzemplarzach: указала]

8b)

*Prologus*, w. 57: Każdemu się tak ukażę

*DG*, w. 59: Każdemu się tako zjawiam

*Skazanije*, k. 48v: всякому [бо]<sup>15</sup> ся тако оуказати имаѣ

8c)

*Prologus*, w. 61: Gdy przydę, namilejszy, k tobie

*DG*, w. 63: Ale gdyć przydę namyślnie k tobie

*Skazanije*, k 49r: Коли прїйдут любимїи к тебѣ

W tych przykładach autor *Dwojakich gadań* zmienia tekst. W (8a) i (8b) systematycznie zastępuje czasownik ‘ukazać się’ czasownikiem ‘zjawiać się’, co mogło odpowiadać jego upodobaniom. Na podstawie (8c) mogła być odrębna lekcja w protografie, prawdopodobnie wskutek innego rozszyfrowania tekstu rękopiśmiennego przez autora

<sup>14</sup> W rękopisie znak jest dość niewyraźny, chociaż naszym zdaniem podobniejszy jest do innych znaków а.

<sup>15</sup> Spójnik „бо” jest na lewym marginesie.

*Dwojakich gadań*, z przestawką dwu liter i dodaniem ‘n’. W tym samym ustępie są jednak przypadki, w których tekst *Dwojakich gadań* jest bliższy staroruskiemu.

9)

*Prologus*, w. 72: Otbędziesz swej miłośnice

*DG*, w. 74: Zapomnisz swej miłośnice

*Skazanije*, k. 49r: и забудеши своя любовники

10)

*Prologus*: brak

*DG*, w. 80: Mam ci powiedzieć nowe wieści

*Skazanije*, k. 49r: Хощеши ли слышати новыя повѣсти

Znaczenie czasowników w (9) jest identyczne tylko w *Dwojakich gadaniach* i w tekście staroruskim. Przykład (10) jest szczególnie ciekawy. Odnalezienie drukowanego przekazu zawierającego wiersz o podobnym sensie oraz o zbieżnej końcówce w porównaniu z tekstem staroruskim sugeruje, że płocki rękopis pomija tu cały dwuwiersz, który musiał znajdować się w protografie. Z analizy (10) wynika także, że znajduje potwierdzenie tendencja ruskiego redaktora do ślepego naśladownictwa tekstu polskiego w częściach, które on zachowuje i które nie wymagają zmian z powodów kulturowo-ideologicznych.

W następnej replice Śmierci i w opisie reakcji Mistrza tekst staroruski zbliża się do przekazu rękopiśmiennego:

11)

*Prologus*, w. 103: Darma, Mistrzu, twoja mowa

*DG*, w. 117: Prozna, Mistrzu, twoja mowa

*Skazanije*, k. 49v: Дарма мистре твои глѣи [=глаголи]

12)

*Prologus*, w. 111: Wstał Mistrz jedwo lelejąc się

*DG*, w. 127: Wstał Mistrz nie spiesząc się

*Skazanije*, k. 49v: Въсталъ мистръ едва живъ

Podobieństwo ogranicza się do ogólnego sensu i do używania pojedynczych słów, współbrzmiących z polskimi, przy czym ze względu na metodę pracy ruskiego redaktora są to jednak już sygnały bardzo znaczące.

Pytanie Mistrza do Śmierci o jej pochodzenie jest natomiast zgodne z *Dwojakimi gadaniami*:

13)

*Prologus*, w. 114: Dawnoliś się urodziła?

*DG*, w. 130: Dawnoliś się narodziła?

*Skazanije*, k. 49v–50r: Давно ли ся еси народила

W replice, zawierającej początek odpowiedzi Śmierci na to pytanie, przejawiają się różne tendencje.

14)

*Prologus*, w. 120: Adamowi ku radości

*DG*, w. 136: Adamowi ku miłości

*Skazanije*, k. 50r: от кости адамовы в радость



15)

*Prologus*, w. 136: Śmiałość uczyniła

*DG*, w. 152: Przeciw Bogu śmiałość wzięła

*Skazanije*, k. 50r: противь бга смѣлость взяла

W (14) są zgodne ze sobą tekst rękopisu i ruskiej przeróbki: w starodruku zamiana radości miłością jest zapewne wyborem autora XVI-wiecznego, który podkreśla Boże miłosierdzie, możliwość rozmnażania się, daną plemieniu ludzkiemu poprzez stworzenie kobiety, ale który nie kładzie nacisku na radość człowieka, tym bardziej, że w utworze pojawiają się nuty wyraźnie mizoginiczne – a więc białogłowa niekoniecznie przynosi mężczyźnie szczęście, raczej przysparza mu przykrości. Natomiast w (15) tekst ruski odtwarza dosłownie polski starodruk, co znaczy, że istniał przekaz z tą właśnie konstrukcją, a kopista płocki skrócił wers albo był on taki w jego protografie.

Długa i arcyzabawna tyrada Śmierci o tym, jak zaskakuje swoje ofiary, została całkowicie przekreślona przez ruskiego redaktora, który uważał ją za niestosowną i streścił w jednym zdaniu: „nikt ode mnie nie ucieka”. W starodruku ta część jest o wiele szersza niż w kodeksie płockim. Zresztą, nie jest to wcale zadziwiające, bo właśnie takie sceny pobudzały potencjał twórczy autora, tworzyły szereg otwarty, który można było przedłużać do woli. Sposób wybrany przez ruskiego redaktora, by podsumować ten długi ustęp, miał się brać z polskiego tekstu: teraz można to ustalić na podstawie starodruku:

16)

*Prologus*: brak

*DG*, ww. 185–186: Gdy sie imę z kosą wściekać, / Żadny nie umie przed nią uciekać.

*Skazanije*, k. 50v: и никтож от мене оубѣгае

Według swego zwyczaju, redaktor, gdy coś zmienia, modyfikuje polski tekst, jednocześnie szukając oparcia w polskiej wersji, nie ujawniając szczególnej weny twórczej. Z tego możemy wnioskować, że w. 186 był obecny w przynajmniej jednym z polskich wariantów, i jak z tego wynika – musiał istnieć także w. 185 – w postaci mniej lub bardziej zbliżonej do brzmienia starodruku.

W tej samej części, jak w urywku z opisem Śmierci, porządek wersów w rękopisie płockim oraz w *Dwojakich gadaniach* różni się, przy czym staroruski przekaz wiernie odtwarza kolejność tekstu manuskryptu. Przetawienie poszczególnych wersów służyło więc zamiarom twórczym autora *Dwojakich gadań*. To zjawisko dotyczy ww. 185–212 drukowanej wersji. Kilkudziesięciu wersów, o które starodruk jest większy niż rękopis w tej partii, brakuje również w wariantie staroruskim, co potwierdza tezę o ich innowacyjnym charakterze. Tam, gdzie Śmierć zaczyna opowiadać o swojej klęsce, a także o swej roli w Dniu Sądu i w życiu pozagrobowym, staroruski tekst jest częściej zbieżny ze starodrukiem:

17)

17a)

*Prologus*, w. 206: Ja Judasza obiesiła

*DG*, w. 267: Jam Judasza udawiła

*Skazanije*, k. 51r: Азь Юду обесила

17b)

*Prologus*, w. 206: Alem kosy naruszyła

*DG*, w. 269: Alem kosy naszczerbiła

*Skazanije*, k. 51r: и ту есми свою косу нащербила

17c)

*Prologus*: brak

*DG*, w. 267: Ledwom sie nań ostraszyla

*Skazanije*, k. 51r: едва есмь на него ся опустила

W (17a) staroruska przeróbka zaświadcza to samo słowo, które zawiera staropolski dialog, zaś w (17b) w starodruku widzimy ten sam czasownik, co i w utworze staroruskim, natomiast w (17c) starodruk i ruski dialog posiadają wers, którego brakuje w rękopisie płockim, co oznacza, że został on tam ewidentnie opuszczony. Treść w. 271 z *Dwojakich gadań* i tekstu staroruskiego jest odmienna, ale struktura zdania nie wykazuje różnic, a pierwsze słowo to dosłowne staroruskie tłumaczenie polskiej wersji.

Ostatnia część wywodu Śmierci, chwalonej się swoją siłą oraz udzielającej przestrogi Mistrzowi, w starodruku stanowi odrębną replikę, autor bowiem zamieszcza dodatkowo krótką wypowiedź Mistrza, której nie ma ani w rękopisie, ani w ruskim dialogu. Zapewne jest to innowacja, mająca ożywić tekst, a także zniwelować monotonię przydługiego monologu. Tutaj tekst staroruski jest po części bardziej podobny do starodruku, a po części – do rękopisu.

18)

18a)

*Prologus*, w. 221: Powiem ci o mej kosie

*DG*, w. 289: Jeszcze powiem o mej kosie

*Skazanije*, k. 51r: еще повѣм ти о своєї косѣ

18b)

*Prologus*, w. 224: Zapłacze nad tobą siostra

*DG*, w. 292: Zapłacze nad tobą mac i siostra

*Skazanije*, k. 51v: Но заплачет над тобою брат и сестра

18c)

*Prologus*: brak

*DG*, w. 296: Radzęc, zawsze bađz bez grzechu

*Skazanije*, k. 51v: и тогда буди без грѣха

W (18a) tylko w starodruku występuje słowo ‘jeszcze’. W (18b) podmiot zdania jest dwuczłonowy zarówno w staroruskiej przeróbce, jak i w *Dwojakich gadaniach*. We wszystkich trzech utworach występuje „siostra”, ale w tłumaczeniu i w wersji drukowanej nie ona sama będzie opłakiwała Mistrza-nieboszczyka – w ruskim dialogu zapłacze z nią brat, a w polskim druku – matka. Występowanie podmiotu złożonego w dwóch tekstach z trzech zachowanych nasuwa myśl, że taka właśnie była struktura nieznaney nam wersji staropolskiej. Kopista płocki mógł uprościć konstrukcję ze względu na metrum (albo ta operacja została wykonana już w jego protografie): rzeczywiście, dwuczłonowość podmiotu czyni wers hipermetrycznym – 10-zgłoskowcem rymowanym z 8-zgłoskowcem.

Samo odtwarzanie w ruskiej przeróbce tej struktury, przy zachowawczej postawie redaktora w ideologicznie neutralnych partiach, zdaje się sugerować, że właśnie tak wyglądał oryginał. Nie ma powodów, by ruski „tłumacz” miał wносить jakiegokolwiek zmiany w składzie członków rodziny, skoro są tu reprezentowane postaci o tym samym stopniu pokrewieństwa, zestaw jest więc logicznie dobrany. Bardzo prawdopodobne zatem, że autor polskiego starodruku parę „brat i siostra”, zamienił na „mac i siostra”, czyli wybrał słowo tak samo jednosylabowe, ale pogłębiające patetyzm sceny, gdyż odnosiło się do rodzicielki Mistrza. Jest to świadomy zabieg stylistyczny, całkiem zgodny z postępowaniem autora w stosunku do całego tekstu.

W (18c) znowu trafiamy na wers zapelniający lukę w rękopisie plockim. Treść niesie ze sobą ważne przesłanie (ostrzeżenie) dla Mistrza, a wraz z nim dla wszystkich słuchaczy lub czytelników utworu. Kierując się starodrukiem, możemy stwierdzić, że nie jest to samowolny dodatek ruskiego redaktora. Protograf plockiego kopisty musiał być w tym miejscu nieczytelny, inaczej nie da się wytłumaczyć opuszczenia całego dwuwiersza, zawierającego tak istotne treści.

We wskazanych niżej miejscach tego fragmentu to plocki wariant, nie starodruk, wykazuje bliższe podobieństwo do ruskiej przeróbki, por. cytaty:

19)

19a)

*Prologus*, w. 231: Zawždy wsłynie moja siła

*DG*, w. 301: Stądci słynie moja siła

*Skazanije*, k. 51v: Всегда силна есми

19b)

*Prologus*, w. 232: Jam obrzumu pomorzyła

*DG*, w. 302: Jam obrzumu potopiła

*Skazanije*, k. 51v: Азь мудрых поморила

W obu cytatach występują słowa, będące dosłownym tłumaczeniem z języka polskiego (*всегда – zawsze*), a nawet wyrazy podobne brzmieniowo (*поморила – pomorzyła*). Inne zmiany trudno wyjaśnić – czy zostały wprowadzone umyślnie, czy są raczej skutkiem niewłaściwego odczytania i zrozumienia polskiego tekstu.

O wiele ciekawszego materiału dostarczają inne cytaty (19c):

19c)

*Prologus*, ww. 237-238: Ja się nad nimi pomściła, / A swą kosę ucieszyła.

*DG*, ww. 307-308: Jam sie nad nimi pocila, / Swoję kosę barzo stępiła.

*Skazanije*, k. 51v: и азь ся над ними оутѣшила

Starodruk oddala się tutaj znacznie od rękopisu. W manuskrypcie Śmierć to mścicielka, rozkoszująca się swoją pracą, przejawiająca własną inicjatywę. W starodruku natomiast trzodzi się, pełni wiernie swą służbę, ale zemsta nie jest jej wyborem, ona tylko wykonuje powierzone sobie obowiązki. Wprawdzie, w w. 628 starodruku pojawia się czasownik ‘pomścić’, jednak w formie bezosobowej: „Będzie to wszystko objawiono / I barzo ciężk[ieg]o pomszczono” (*DG*, ww. 627-628). Zgodnie z Biblią (np., Rzym. 12,19), pomsta przynależy tylko do Pana: autor XVI-wieczny pamięta to dobrze i modyfikuje tekst właśnie w tym kierunku, aby zapobiec przywłaszczaniu sobie Bożych prerogatyw

przez Śmierć. Wobec zbieżnego brzmienia pierwszego wersu omawianego dwuwiersza różnica w dwóch polskich wariantach daje się wytłumaczyć odrębnym rozszyfrowaniem protografów – mimo to jesteśmy zdania, że zmiana została wprowadzona umyślnie. Rуска przeróbka niewiele tu pomaga, ponieważ brak tłumaczenia w. 237 względnie. 307. Przekład drugiego wersu z tych cytatów w przeróbce ruskiej jest bliższy rękopisowi. Staroruski czasownik ‘утѣшится’ nie całkiem jednak odpowiada znaczeniu polskiemu. W polskim rękopisie czasownik ma dopełnienie bliższe („kosę”) i obejmuje swoją siatką znaczeń także odcień radości. Śmierć mówi o sobie metonimicznie, poprzez odwołanie się do swego narzędzia pracy. W tekście ruskim czasownik jest zwrotny i, jak można sądzić na podstawie słowników historycznych i podkorpusu historycznego Korpusu Narodowego Języka Rosyjskiego<sup>16</sup>, jego zakres znaczeniowy obejmował ‘pocieszyć się’, ‘uspokoić się’, lecz nie dochodził do sensu ‘obradować się’ (ucieszyć się), chyba że w jednym i to wątpliwym przypadku<sup>17</sup>. Ruski redaktor po prostu użył czasownika, który wyglądał jak transkrypcja polskiego oryginału, a w dodatku był mu znaczeniowo bliski, chociaż utracił jeden z ważnych odcieni znaczeniowych. Zresztą, ta utrata mogła mu się nawet wydać korzystna, ponieważ tłumila niestosowną żartobliwość polskiej rozmowy. Co prawda, zachowanie struktury polskiego zdania stwarza raczej sztuczny efekt w brzmieniu staroruskiej frazy<sup>18</sup>, ale nie jest niedopuszczalne.

Odnalezienie tekstu drukowanego oraz jego porównanie ze staroruską przeróbką pozwala stwierdzić obecność w oryginale dwuwiersza, którego brakuje w plockim rękopisie:

20)

*Prologus: brak*

*DG*, ww. 309–310: Co jest żywych pod niebiosy, / Żadny nie ujdzie mojej kosy.

*Skazanije*, k. 51v: Что есть под њбсемъ никтож не оубѣжит моя косы.

Także w tym przypadku ruski redaktor nie trudził się samodzielnym wynajdywaniem podsumowującej sentencji...

Zresztą, właśnie takiemu podejściu zawdzięczamy możliwość odtwarzania końcowej części polskiego tekstu. Nowo odkryty starodruk jest ewenementem w badaniach nad literaturą staropolską również z tego powodu, że zawiera część finałową, ale XVI-wieczny autor właśnie tu traktuje materiał treściowy dość swobodnie. Pod tym względem po odnalezieniu drukowanej wersji utworu staroruska przeróbka wcale nie traci na znaczeniu, przeciwnie – pozwala wyrobić sobie pojęcie o interwencjach autora.

<sup>16</sup> ‘Утѣшита’, [w:] *Словарь старославянского языка*, t. 4: C-V, репринтное издание, Санкт-Петербург 200, s. 722; ‘Утѣшится’, [w:] И. И. Срезневский, *Материалы для словаря древне-русского языка по письменным памятникам*, t. 3, Санкт-Петербург 1912, kol. 1325. Wyniki poszukiwania dla słowa ‘утешиться’ – *Национальный корпус русского языка – Исторический подкорпус* – Модернизированная орфография, <www.ruscorpora.ru> (01.02.2019).

<sup>17</sup> *Žitije Andrijeja Jurodiwogo*, <[http://search1-beta.ruscorpora.ru/search.xml?mode=old\\_rus&text=lexgramm&sort=gr\\_created&lang=ru&doc\\_ducid=1%7C16%7C7%7C4%7C2%7C5%7C3%7C6%7C10%7C11%7C13%7C0%7C15%7C8%7C14%7C12%7C9&parent1=0&level1=0&lexm1=%F3%F2%E5%F8%E8%F2%E8%F1%FF&parent2=0&level2=0&min1=1&max1=1&dodid=2&sid=756](http://search1-beta.ruscorpora.ru/search.xml?mode=old_rus&text=lexgramm&sort=gr_created&lang=ru&doc_ducid=1%7C16%7C7%7C4%7C2%7C5%7C3%7C6%7C10%7C11%7C13%7C0%7C15%7C8%7C14%7C12%7C9&parent1=0&level1=0&lexm1=%F3%F2%E5%F8%E8%F2%E8%F1%FF&parent2=0&level2=0&min1=1&max1=1&dodid=2&sid=756)> (01.02.2019).

<sup>18</sup> Czasowniki wyrażające działania lub uczucia wobec kogoś, używane z konstrukcją ‘надъ + narzędnik’ to raczej: ‘плакати’, ‘пѣти’, ‘радоватися’, ‘учинити волю свою’, ‘молитву творити’: *Национальный корпус русского языка – Исторический подкорпус...*

Profesor Wiesław Wydra opublikował paralelny tekst starodruku ze słynną rekonstrukcją finału autorstwa Łosia, przeprowadzoną na podstawie ruskiego wariantu dialogu. Tu pragniemy przytoczyć staroruską przeróbkę, paralelnie do tekstu *Dwojakich gadań*, i wskazać kilka ciekawych faktów:

<p>Рекль мистръ: «Повѣжь ми милая смѣръ, что бых азъ хотѣль вѣдати, вѣм иже всему конецъ будеть. Коли бѣ на судѣ сядет, повѣжь ми, где ты будешь тогда.</p> <p>или и ты на судѣ сядешь, иже такъ велми насилуешь?»</p>	<p>633</p> <p>635</p> <p>640</p>	<p>Mistrz Powiedz mi, miła Śmierci, Co bych ja chciał wiedzieci. Wiem, iż temu koniec będzie, Gdy Pan Krystus na Sąd siędzie. Powiedz mi, gdzie ty będziesz, Za się w dostojęństwie czujesz, Iż się tak mocno mocujesz, Czy li w niebie z świętym siędziesz?</p>
<p>Смръ рекла: «Кто аще имѣет разум совершенъ и вѣсть, иже бѣ живот вѣчныи, тамо бо гдѣ Хоу [=Христу] црѣтовати, смрът оуже там не црѣствует. Коли бѣгъ будет грѣшным соудѣ, а язъ имамъ к мукам погнати. А егда будут в муках, тогда имут терпѣти великыя скорби, что их мучити имам.</p> <p>И тогда на мя имут часто вопити, гль [=глаголя]:</p> <p>молим тя, да бы еси нас оуморила, и таковых мукъ нас избавила.</p>	<p>645</p> <p>650</p> <p>655</p>	<p>Śmierć Kto ma rozum dostateczny Wie, iż Bog jest żywot wieczny, Bowiem kędy Krystus kroluje, Śmierć tam jużе nie panuje. Gdy Pan Krystus będzie grzeszne są- dzić, Ja je mam do piekła wpędzić. Kiedy je do piekła wpędzę, Będę s nimi cierpieć nędzę. Co swe męki cierpieć mają, Patrząc na się, zęboma zgrzytają, Na mię często wołając, Zgładzenia duszy i ciała żądając, Rzekąc: Śmierci, nie uciekaj, Morz nas groźno i ro&lt;z&gt;siekaj! Prosimy cię, by nas umorzyła A z takich mąk wybawiła.</p>
<p>А язъ имам тогда хранити, и не имамъ их от муки боронити. Того ради мистре внимаи себѣ, стрежися смотри поражу тебе. Служи вѣ дни и в ноши бѣ и тако избавишися муки. Можешь от мене добрѣ разумети, а что ти глѣо [=глаголю], того добрѣ смотри.</p> <p>Егда ти ся второе явлю, конечне тя живота избавлю.</p>	<p>660</p> <p>665</p>	<p>Ja sie od nich będę chronić, Nie będę chciać od mąk bronić. Przeto, Mistrzu, patrz o sobie, Strzeż się w czas, radzę tobie. Służ Bogu we dnie i w nocy, A tak możesz ujć piekielnej mocy. Możesz mię dobrze uznaci, Wszak ci mowię dobrze w oczy. Przeto chciej to ode mnie baczyć I drugiego w tym nauczyć. Jednoć sie wtore zjawię, Pewno cię żywota zbawię.</p>

<p>Тогда мистръ возопиль велѣимъ гласом, иже юж видѣль достовѣрно тым ча- сомъ</p> <p>и рече: «Оуже намъ всѣмъ горе, смѣръ нас влечет яко море, погубиль есми вся своя лета на временном сем свѣтѣ!»</p>	<p>880</p> <p>885</p>	<p>Kmotr Kmotr wielkim głosem zawołał, Bo za czasu pewno uznał, I że śmierć człowieka każdego Rozłączy duszę z ciałem, przyjaciela miłego. Także nam wszystkim gorze! Śmierć sie burzy jako morze. Strawiłem wszystkie swe lata Na marnościach tego świata.</p>
--	-----------------------	---

W tekście polskim Śmierć wpędza grzeszników do piekła. Termin ‘piekło’ w ruskiej wersji jest systematycznie opuszczany lub zastępowany słowem męki (‘муки’). Wynika to z różnych koncepcji życia pozagrobowego i losu dusz po zgonie w prawosławiu. Oprócz tego, w staroruskim dialogu Śmierć nie bierze udziału w mękach wspólnie z grzesznikami (por. stp.: „Будę s nimi cierpieć nędzę”, w. 648), jest ona tylko obojętnym widzem. Trzeba jednak pamiętać, że w polskim tekście współcierpienie Śmierci z grzesznymi oznacza jedynie, że będzie ona przebywała w tym samym miejscu, bo ma inną rolę do odegrania, według wskazań kontekstu. Gdyby polski oryginał brzmiał tak jak w starodruku – czego niestety nie możemy wiedzieć na pewno – to ten wers byłby nie do przyjęcia, bo mógłby nasuwać myśl, że Śmierć w jakiś sposób dzieli nieszczęsny los dusz potępionych, co przeczyłoby ogólnej postawie tej postaci, która nie lituje się nad potępionymi, ani nie chce słuchać ich próśb.

Okrucieństwo ruskiej Śmierci podkreśla także inny ciekawy punkt:

21)

*DG*, w. 660: Strzeż się w czas, radzę tobie.

*Skazanije*, k. 52r: стрѣжися смотри поражу тебе.

Znowu, wobec braku trzeciego tekstu, który mógłby służyć za porównanie, jesteśmy skazani na przypuszczenia. W tym ustępie Śmierć udziela Mistrzowi rady, aby poprawił swe życie i zasłużył na zbawienie, chociaż w końcu wypowiedzi jeszcze raz przypomina, że przyjdzie go zabić. W ruskiej wersji w (21) zamiast ‘radzić’ występuje inny czasownik. Forma z dopełnieniem bliższym<sup>19</sup> sugeruje, że chodzi tu o czasownik ‘поразिति’, tj. ‘uderzyć, zabić’<sup>20</sup>. Dla czytelnika z Rusi Moskiewskiej taka interpretacja była jednoznaczna. Nie możemy jednak oprzeć się pokusie zadania sobie pytania: czy taka zmiana była świadomym wyborem ruskiego redaktora, czy wynikała raczej z nieporozumienia? Forma „поражу” jest pierwszą osobą liczby pojedynczej czasownika поразити. Trzeba jednak pamiętać o oscylującym charakterze kontyuantów prasłowiańskiego \**dj* na wschodniosłowiańskim areale<sup>21</sup>, gdzie ta zbitka mogła przejść w *ž* albo *dž* (ta ostatnia forma szczególnie na obszarze południowo- i zachodnioruskim). W *Słowniku staroukraińskiej mowy XIV–XV*

<sup>19</sup> W ruskim rękopisie występuje właśnie forma ‘тебе’, nie jest to rezultat uproszczonej transkrypcji Dmitrijewej.

<sup>20</sup> ‘Поразити’, [w:] И. И. Срезневский, *Материалы для словаря древне-русского языка...*, kol. 1206.

<sup>21</sup> Ф. П. Филин, *Происхождение русского, украинского и белорусского языков*, Москва 2009<sup>3</sup>, s. 289.

st.<sup>22</sup> poświadczone są przypadki, w których ta oscylacja pojawia się w hasłach, mających jako ekwiwalent polską formę z afrykatą *dz*, np. ‘зраженъ’. Słownik ten poświadcza hasła ‘радити’ (z imiesłowem przymiotnikowym biernym ‘ражено’) <sup>23</sup> i ‘порадити’ <sup>24</sup>, ze znaczeniem bliskim polskiemu. Teza o zachodnioruskim pośrednictwie została wysunięta już na początku studiów nad staroruskim dialogiem i nie budzi sprzeciwu <sup>25</sup>. Niewyjaśniona pozostaje istota tego pośrednictwa: czy tłumacz-redaktor sam był Rusinem lub czy na Ruś Moskiewską trafił zachodnioruski egzemplarz?

Istnieje również możliwość, że przeróbka powstała za sprawą osoby z Rusi zachodniej, a potem egzemplarz uległ dalszej adaptacji do wschodnioruskiego uzusu językowego. Dmitrijewa widzi ślady takiego procesu w glosach z ruskich rękopisów <sup>26</sup>. Taki przypadek jak (21) naszym zdaniem przemawia akurat za dwuetapowym przystosowaniem tekstu: zachodnioruski „tłumacz” mógł przetłumaczyć polski tekst dosłownie, czerpiąc ze znanego sobie słownictwa (w zakres którego wchodziły też czasowniki ‘радити’, ‘порадити’) z zamiarem zachowania sensu oryginału; na gruncie wschodnioruskim forma ‘поражу’ została zinterpretowana jednoznacznie jako pochodna od bezokolicznika ‘поразити’, skoro czasownik ‘порадити’ nie był już brany pod uwagę, a zatem dopełnienie zostało dopasowane do nowego znaczenia i przybrało formę biernika/dopełniacza (a więc ‘тебе’ zamiast ‘тебѣ’).

Ostatni fakt, na który pragniemy zwrócić uwagę, jest obecność w finale – zarówno w wersji polskiej, jak i ruskiej – porównania Śmierci do morza:

22)

DG, w. 884: Śmierć sie burzy jako morze.

Skazanije, k. 52v: смѣть нас влечет яко море,

Występowanie takiego obrazu na gruncie staroruskim, mimo że z innym czasownikiem, wyklucza możliwość, że wprowadził go samowolnie „autor” XVI-wieczny, ma on więc średniowieczne pochodzenie. W łacińskich prozatorskich wersjach rozmowy Polikarpa ze Śmiercią brak jakiegokolwiek odwołania do morza. Morze jest jednak wymienione w średniowiecznym *Dialogus mortis cum homine*, do którego Jacek Sokolski nawiązuje w związku z opisem Śmierci, precyzując słusznie, że autor *Rozmowy* mógł nie znać tego konkretnego tekstu <sup>27</sup>. Niemniej, dialog ten zawiera motywy, które mogły być obiegowe w kręgu twórczości na temat śmierci. Wzmianka o morzu pojawia się jednak w innym kontekście: „Sive sit in aere, / terra vel in mari” <sup>28</sup>. Istnieje w związku z tym duże prawdopodobieństwo, że porównanie z morzem to owoc wyobraźni polskiego autora oryginału *Rozmowy*. Przypadki współbrzmienia ze sobą tekstu ruskiego i starodruku, a nie rękopisu plockiego, oraz odwrot-

<sup>22</sup> *Словник староукраїнської мови XIV–XV ст.: У 2 т.*, Київ 1977–1978.

<sup>23</sup> *Ibidem*, pod hasłem ‘радити’.

<sup>24</sup> *Ibidem*, pod hasłem ‘порадити’ <sup>1</sup>.

<sup>25</sup> A. C. Croiset van der Kop, *Altrussische Übersetzungen aus dem Polnischen...*, s. 22–24 i przypisy do tekstu; nowsza literatura: Турилов, *Переводы с латынского и западнославянских языков...*, s. 61.

<sup>26</sup> Дмитриева, *Русский перевод...*, s. 307–309.

<sup>27</sup> J. Sokolski, „Jako samojedź krzywousta...” *Kilka uwag o wizerunku śmierci w „Rozmowie mistrza Polikarpa”*, „Pamiętnik Literacki”, CVIII (2017), z. 3, s. 138.

<sup>28</sup> *Dialogus Mortis cum Homine*, [w:] *Analecta hymnica Medii Aevi*, herausgegeben von C. Blume und G. M. Drevés, XXXIII: *Pia dictamina*, VI, Leipzig 1899, s. 288.

nie, tzn. współbrzmienie ruskiej przeróbki z zaginionym manuskrytem, pozwala stwierdzić, iż omawiane trzy wersje dialogu powstały odrębnie od siebie.

Tam, gdzie ruski tekst zgadza się ze starodrukiem, nie z rękopisem, porównanie pozwala wykluczyć, że lekcja *Dwojakich gadań* jest owocem wyobraźni twórczej polskiego „autora”; co umożliwi przesłedzenie pracy nad tekstem starodruku. Zestawienie obu utworów dostarcza stosunkowo pewnych danych do interpretacji treści rękopisu płockiego: daje szansę bardziej wiarygodnego odtworzenia brakującego tekstu manuskrytu – por. np. (16), (18c) i in. – oraz podania w wątpliwość niektórych jego lekcji – np. w (15). Odkrycie prof. Wydry pozwala też lepiej zrozumieć tekst ruski: dzięki niemu można potwierdzić ogólne tendencje w pracy nad nim, zauważone wcześniej przez badaczy, tzn. brak ambicji twórczych oraz dążenie do usuwania treści uznanych za niestosowne w środowisku docelowego odbiorcy. Takie przypadki jak (18a), gdzie dodano słowo ‘еще’, stanowią wierne odzwierciedlenie hipotetycznie zastanego polskiego tekstu.

W miejscach, gdzie ruski utwór bardziej zbieżny jest z rękopisem płockim, mamy prawo się domyślać twórczej interwencji autora *Dwojakich gadań*, choć w zasadzie nie można wykluczyć istnienia nieznanego nam dzisiaj redakcji polskiego tekstu, która zawierała te właśnie odmienne lekcje, występujące w zaznaczonych przez nas cytatach. Aczkolwiek, biorąc pod uwagę jawną skłonność pisarza szesnastego wieku do innowacji, raczej upatrujemy w tych lekcjach przejawów jego własnej inicjatywy.

Finał polskiego utworu nadal pozostaje tajemnicą. Przed odnalezieniem starodruku ruski tekst stanowił jedyny ślad jego istnienia i brzmienia. Teraz możemy porównać utwór z nowym źródłem, ale tu zachodzą na siebie, z jednej strony, skłonności polskiego XVI-wiecznego pisarza do znacznego rozszerzenia wzorca, a z drugiej, inklinacja ruskiego redaktora do dużych skrótów. Replika Mistrza w tym kształcie, jaki zyskała ruska przeróbka, jest literacko uzasadniona, okrzyk przestraszonego Polikarpa buduje patetyczną kulminację dialogu. Wnioski rozmowy bohaterów w tekście ruskim pojawiają się jako cytaty z tekstów autorytetów moralnych. W *Dwojakich gadaniach* opowiada się dłużej o rozmyślaniach Mistrza i o tym, jak konkretnie poprawił on swoje życie. W odróżnieniu od dialogów łacińskich, przytoczonych przez Czesławę Pirożyńską, Polikarp nie staje się zakonikiem, ale wiadomości, choć ogólnikowe, o jego dalszych losach zostały przez autora uwzględnione. Na końcu zresztą występuje także inny motyw, który ma odpowiednik w zabytkach łacińskich – mianowicie prośba grzeszników do Śmierci, aby zabiła ich ponownie, kładąc kres wiecznym cierpieniom. Ten motyw zaświadcza również wersja ruska. I tu musimy się przyznać do pewnego zakłopotania: jeżeli koniec ruskiego tekstu pokrywa się z końcem tekstu polskiego, a pozostałe wersy są późniejszym dodatkiem, to trzeba zadać pytanie: po co polski autor, który znał (choćby pośrednio) wersje łacińskie, zrezygnował z tak pouczającego fragmentu? Może dysponował nieznanym współcześnie zdefektowanym egzemplarzem, w którym akurat brakowało zakończenia? A jeżeli to ruski redaktor opuścił finał, to w jakim celu? Skoro wprowadził podczas adaptacji odpowiednie zmiany, dostosowując dialog do potrzeb prawosławnego czytelnika (mam na myśli zmianę słów ‘piekło’ na ‘муки’), mógłby dać sobie radę także z resztą końcówki. Opowieści o skruszonych grzesznikach nie były obce prawosławnemu piśmiennictwu, logicznie więc byłoby spodziewać się jakiegoś bardziej związłego zakończenia, ale żeby pominąć wszelką



wzmiankę na ten temat, to faktycznie zaskakujące. Czy należy dopuścić istnienie niepełnej polskiej kopii oryginału, która zawierała także informacje o losie Polikarpa? Jednym słowem: czy możemy z całą pewnością twierdzić, że znane dziś wersy zakończenia dialogu są wyłącznie dziełem szesnastowiecznego autora? Albo może zakończenie już istniało, mimo że nie tak rozwinięte jak w nowo odkrytym starodruku? Niestety, nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć na te pytania. Zresztą, nie tylko na te... Pozostaje tylko żywić nadzieję, że odnajdą się jeszcze inne warianty tego arcydzieła staropolskiej literatury.

Tablica podsumowująca<sup>29</sup>

Nr	Prologus	Skazanije	DG
2)	Kogokoli Śmierć udusi (13)	егда коликого смѣть <u>закусит</u> (48r)	A kogożkolwiek Śmierć <u>zakusi</u> (13)
1)	<u>Polikarpus</u> , tak wezwany (19)	<u>Поликарпъ</u> нѣкто нарицаем (48r)	Polikardus, tak imieniem wezwany (19)
3)	Obraza wielmi <u>skaradego</u> (27)	образом велми <u>шкаредна</u> (48v)	Obraza wielmi srogiego (27)
4)	<u>Brak</u>	<u>тѣло</u> ся на неи сморщило (48v)	<u>Czoło</u> sie jej barzo zmarszczyło (35)
5)	Upadł ci jej koniec nosa (31)	конець носа еи <u>отпало</u> (48v)	<u>Upadło</u> jej koniec nosa (41)
6)	Jako <u>samojedź krzywousta</u> (34)	<u>крива</u> оуста (48v)	Jako <u>samojedź</u> ziewała usty (32)
7a)	<u>Miece</u> oczy zar[z]acają (37)	<u>мещет</u> очима закалающе грозно (48v)	Miotłała oczyma <u>poglądając</u> (37)
7b)	<u>Wypięła</u> żebra i kości (41)	<u>вып[я? а?]ла</u> свои кости (48v)	Wypięły sie jej żebra, kości (43)
8a)	Abych ci <u>się</u> ukazała (53)	да бых ти <u>ѿ оуказалъ</u> (48v)	Abych ci sie w postaci <u>zjawiała</u> (55)
8b)	Każdemu się tak <u>ukazę</u> (57)	всякому [бо] ся тако <u>указати</u> <u>имам</u> (48v)	Każdemu sie tako <u>zjawiam</u> (59)
8c)	Gdy przydę, <u>namilejszy</u> , k tobie (61)	Коли прїйдут <u>любимїи</u> к тебѣ (49r)	Ale gdyć przydę <u>namysłnie</u> k tobie (63)
	Eż ci z <u>ciała</u> pot poskoczy (64)	даже ис <u>тѣла</u> потъ <u>выскочит</u> (49r)	Aż ci z <u>czoła</u> pot <u>poskoczy</u> (66)
9)	Otbędziesz swej <u>miłośnice</u> (72)	и <u>забудещи</u> своя любовники (49r)	<u>Zapomnisz</u> swej <u>miłośnice</u> (74)

<sup>29</sup> Lista cytatów – według porządku występowania w rękopisie płockim. Numeracja odpowiada używanej przez nas w artykule (dlatego nr 2 występuje przed nr 1 oraz jest przykład nienumerowany). W nawiasach po cytatach polskich podajemy numer wersu według wydań Wiesława Wydry, zarówno dla transkrypcji rękopisu, jak i dla starodruku. Szare tło obejmuje te wersy, które w wariantach polskich odpowiadają staroruskiej przeróbce. Podkreślono wyrazy, które korespondują między sobą. Uwzględniono partię tekstu do punktu, w którym rękopis płocki się urywa.

Nr	Prologus	Skazanije	DG
10)	<i>brak</i>	Хощеси ли слышати новыя <u>повѣсти</u> (49r)	Mam ci powiedzieć nowe <u>wieści</u> (80)
11)	<u>Darma</u> , Mistrzu, twoja mowa (103)	<u>Дарма</u> мистре твои глїи [=глаголи] (49v)	Prozna, Mistrzu, twoja mowa (117)
12)	Wstał Mistrz <u>jedwo</u> lejąc się (111)	Въсталъ мистръ <u>едва</u> живъ (49v)	Wstał Mistrz nie spiesząc się (127)
13)	Dawnoliś się urodziła? (114)	Давно ли <u>ся</u> еси <u>наро-</u> <u>дила</u> (49v–50r)	Dawnoliś <u>się narodziła?</u> (130)
14)	Adamowi <u>ku radości</u> (120)	от кости адамовы <u>в ра-</u> <u>дость</u> (50r)	Adamowi ku miłości (136)
15)	Śmiałość uczyniła (136)	противъ бѣга <u>смѣлость</u> <u>взяла</u> (50r)	Przeciw Bogu <u>śmiałość</u> <u>wzięła</u> (152)
16)	<i>brak</i>	и <u>никтож</u> от мене <u>оубѣгает</u> (50v)	Gdy się imię z kosą wściekać, <u>Żadny</u> nie umie przed nią <u>uciekać</u> . (185–186)
17a)	Ja Judasza <u>obiesiła</u> (206)	Азь Іюду <u>обесила</u> (51r)	Jam Judasza udawiła (267)
17b)	Alem kosy naruszyła (208)	и ту есми свою косу <u>нащербила</u> (51r)	Alem kosy <u>naszczerbiła</u> (269)
17c)	<i>brak</i>	<u>едва</u> есмь на него ся опустила (51r)	<u>Ledwom</u> się nań ostraszyla (271)
18a)	Powiem ci o mej kosie (221)	<u>еще</u> повѣм ти о своєї косъ (51r)	<u>Jeszczeć</u> powiem o mej kosie (289)
18b)	Zapłacze nad tobą siostra (224)	Но заплачет над тобою <u>брат</u> и сестра (51v)	Zapłacze nad tobą <u>mać</u> i siostra (292)
18c)	<i>brak</i>	и тогды <u>буди</u> без грѣха (51v)	Radzęć, zawsze <u>bądź</u> bez <u>grzechu</u> (296)
19a)	<u>Zawždy</u> wślynie moja siła (231)	<u>Всегда</u> силна есми (51v)	Stądci słyne moja siła (301)
19b)	Jam obrzemy <u>pomorzy-</u> <u>ła</u> (232)	Азь мудрых <u>поморила</u> (51v)	Jam obrzemy potopiła (302)
19c)	Ja <u>się nad niemi</u> pomściła, A swą kosę <u>ucieszyła</u> . (237–238)	и <u>азь ся над ними</u> <u>оутѣшила</u> (51v)	Jam się nad nimi pocila, Swoję kosę barzo stępiła. (307–308)
20)	<i>brak</i>	Что есть под нѣсемь <u>никтож</u> не <u>оубѣжит</u> <u>моея косы</u> . (51v)	Co jest żywych pod nie- biosy, <u>Żadny</u> nie ujdzie <u>mojej</u> <u>kosy</u> . (309–310)

## SUMMARY

*Viviana Nosilia*

**East-Slavic Polikarp and Polish Polikardus, or What the Old-Russian Reworking Still Has to Tell about the Old-Polish Work *De Morte. Prologus*.**

**Keywords:** Old-Russian translations, old-Polish literature, *De Morte. Prologus*, conversation between the man and the Death

In 2018 prof. Wiesław Wydra found out an old printed version of the famous old-Polish work *De Morte. Prologus*. This epoch-making finding creates new opportunities for research on this text. The printed version contains the conclusion of the dialogue, which was omitted in the only witness known so far. Nevertheless, the printed version is rather a reworking, than a faithful reproduction of a pre-existing text. It corresponds neither to the transcription of the lost scroll nor to the old-Russian translation, which is in turn evidence of an active attitude of the translator towards the original text, so that it does not testify completely to the Polish original.

The author compares the three extant versions of the work (the two old-Polish versions and the old-Russian one), and focuses on what this comparison can tell about the work with the text accomplished by the editor of the printed version, as well as the attempts at reconstructing the original medieval version.